

Sygn. akt VII AGa 1771/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Wybraniec

SA Jolanta de Heij-Kaplińska

Protokolant: protokolant sądowy Paulina Krzykowska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 marca 2018 r., sygn. akt XVI GC 141/15

1. oddała obie apelacje,

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 3717 zł (trzy tysiące siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Dorota Wybraniec Maciej Dobrzyński Jolanta de Heij-Kaplińska

VII AGa 1771/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lutego 2015 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. wniosła o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 841 887,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 30 240 EUR wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 października 2014 r. do dnia zapłaty. Nadto, strona powodowa wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 kwietnia 2015 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przypisanych, ewentualnie według przedstawionego spisu.

W piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2017 r. powód podtrzymał powództwo w zakresie pkt 1 pozwu, rozszerzył powództwo w zakresie pkt 2 pozwu w ten sposób, że zamiast pierwotnego żądania zasądzenia od pozwanego kwoty 30 240 EUR wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 października 2014 r. do dnia zapłaty, wniósł o zasądzenie pod pozwanego kwoty 216 145,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa w zakresie powyższej kwoty do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na rozszerzenie powództwa, w piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2017 r., pozwany wniósł o oddalenie powództwa także w zakresie kwoty 216 145,85 zł.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. kwotę 285 471,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1), w pozostałym, zakresie powództwo oddalił (pkt 2) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25 882,75 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 3).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 15 grudnia 2009 r. strony zawarły umowę ramową długotrwałej współpracy gospodarczej. W chwili zawierania ww. umowy powód prowadził działalność gospodarczą w formie spółki jawnej pod firmą (...) spółka jawna. W trybie art. 551 § 1 k.s.h. w zw. z art. 581 k.s.h. oraz art. 582 k.s.h. spółka jawna (...) spółka jawna uległa przekształceniu w spółkę komandytowo-akcyjną pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna na podstawie uchwały wspólników (...) spółka jawna z 30 sierpnia 2012 r. Kolejno, zmianie uległa firma powoda z (...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna. Następnie, 30 kwietnia 2014 r. doszło do przejęcia spółki pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna przez spółkę pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, polegającego na przeniesieniu całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą, zgodnie z art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. Połączenie nastąpiło na podstawie podjętych uchwał, tj. uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z 11 kwietnia 2014 r. oraz uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna z 11 kwietnia 2014 r. Zgodnie z § 1 przedmiotem umowy z 15 grudnia 2009 r. o długotrwałej współpracy było określenie ogólnych ram i zasad współpracy między stronami, w szczególności dotyczących sprzedaży pozwanemu wyrobów znajdujących się w ofercie dostawcy - powoda, prowadzenia akcji marketingowych i promocyjnych oraz udzielania premii pieniężnych. Nadto, zawarcie ww. umowy było warunkiem koniecznym rozpoczęcia współpracy pomiędzy stronami, w szczególności stanowiło podstawę do wprowadzenia dostawcy do systemu informatycznego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako (...)), nadania mu odpowiedniego numeru dostawcy oraz przyznania prawa do dochodzenia roszczeń związanych z realizacją zamówień. Stosownie do § 25 umowy do każdego zamówienia złożonego przez (...) dostawca był obowiązany wystawić odrębny dokument dostawy i fakturę. Natomiast faktury powinny być kierowane przez dostawcę bezpośrednio do działu księgowości sklepu składającego zamówienie. Warunki płatności za faktury zostały określone w § 29 umowy oraz w załączniku nr 3 do ww. umowy - Karcie dostawy. (...) była zobowiązana do zapłaty faktur dnia ósmego, piętnastego, dwudziestego drugiego lub ostatniego dnia miesiąca, tj. w najbliższym terminie płatności przypadającym po upływie okresu wymagalności, który wynosił 40 dni od daty odbioru towaru lub wystawienia faktury, jeśli termin wystawienia faktury był późniejszy od terminu dostawy. Jeśli termin płatności przypadł na dzień ustawowo wolny od pracy, to płatność winna nastąpić w następnym dniu roboczym. Strony ustaliły, że za dzień realizacji zapłaty uznaje się dzień rozliczenia transakcji przez banki pozwanego i (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. (dalej jako I.) w Krajowej Izbie Rozliczeniowej.

W okresie od 1 lipca 2011 r. do 30 kwietnia 2014 r. powód wystawił na rzecz (...) 21 637 faktur VAT z tytułu dostarczonego towaru.

Biegła sądowa z zakresu ekonomii, finansów, księgowości, rachunkowości, zarządzania, spraw pracowniczych i wyceny przedsiębiorstw dokonała obliczenia należności z tytułu odsetek na podstawie ustaw o terminach zapłaty w transakcjach handlowych na podstawie danych stanowiących kopię „Rejestru podatku VAT dla I.”. Stanowiły go arkusze: (...), (...), (...) oraz „SAPpo dostawcy”, „Suma rejestrów I. 2012”, „Suma rejestrów I. 2013”, „Suma rejestrów I. 2014”, „Suma rejestrów I. 2015” oraz danych dotyczących wystawionych przez powoda faktur VAT pod pozycjami od 1 do 14363 dotyczących transakcji handlowych zawartych do 27 kwietnia 2013 r. oraz pod pozycjami od 1 do 7274 dotyczących transakcji handlowych zawartych od 28 kwietnia 2013 r. Biegła dokonała analizy porównawczej, której celem było: (1) ustalenie daty zaksięgowania w rejestrze VAT prowadzonym przez pozwaną spółkę każdej z faktur wymienionej w załączniku do pozwu przez stronę powodową, (2) ustalenie, czy dokumenty elektroniczne i papierowe zawarte w aktach sprawy potwierdzają brak zapłaty za faktury wskazane przez stronę powodową jako nieuregulowane. Wyniki analizy biegła zestawiała w załącznikach nr 1-VII 2011, 1-VIII 2011, 1-TX 2011, 1-X 2011, 1-XI 2011, 1-XII 2011, 1-1 2012, 1-II 2012, 1-III 2012, 1-IV 2012, 1-V 2012, 1-VI 2012, 1-VII 2012, 1-VIII 2012, 1-IX 2012, 1-X 2012, 1-XI 2012, 1-XII 2012, 1-1 2013, 1-II 2013, 1-III 2012 i 1-IV 2013 do opinii - transakcje zawarte do 27 kwietnia 2013 r. oraz w załącznikach nr 2-IV/V 2013, 2-VI 2013, 2-VII 2013, 2-VIII 2013, 2-IX 2013, 2-X 2013, 2-XI 2013, 2-XII 2013, 2-1 2014, 2-II 2014, 2-III 2014 i 2-IV 2014 do opinii - transakcje zawarte od 28 kwietnia 2013 r. W opinii biegła uwzględniła, że co do transakcji handlowych zawartych do 27 kwietnia 2013 r. obowiązywała ustawa z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (dalej jako u.t.z.t.h. z 2003 r.). Stosownie do treści art. 5 tej ustawy, jeżeli strony przewidziały w umowie termin dłuższy niż 30 dni, wierzyciel mógł żądać odsetek ustawowych za okres począwszy od 31 dnia po spełnieniu swojego świadczenia niepieniężnego i doręczeniu dłużnikowi faktury lub rachunku - do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego. „Umowa ramowa” stron postępowania przewidywała 40-dniowy termin płatności. Dane dotyczące wyliczonych przez biegłą odsetek zawarte zostały w załącznikach oznaczonych nr 4-1V 2011, 4-V 2011, 4-VI 2011, 4-VII 2011, 4-VIII 2011, 4-IX 2011, 4-X 2011, 4-XII 2011, 4-1 2012, 4-II 2012, 4-III 2012, 4-IV 2012, 4-V 2012, 4-VI 2012, 4-VIII 2011, 4-VIII 2012, 4-IX 2012, 4-X 2012, 4-XI 2012, 4-XII 2012, 4-1 2013, 4-II 2013, 4-III 2013 i 4-1V 2013. Przedstawia je poniższa tabela nr 1:

Rok	Miesiąc	odsetki ustawowe zł	odsetki podatkowe zł	razem zł
2011	Lipiec	7 578,07	74,46	7 652,53
2011	Sierpień	12 071,84	313,44	12 385,28
2011	Wrzesień	14 204,91	421,28	14 626,19
2011	Październik	8 004,50	109,03	8 113,53
2011	Listopad	9 840,31	488,90	10 329,21
2011	Grudzień	5 777,04	336,49	6 113,53
2012	Styczeń	2 260,40	100,65	2 361,05
2012	Luty	4 648,87	189,57	4 838,44

2012	Marzec	9 841,09	526,79	10 367,88
2012	Kwiecień	5 044,92	738,38	5 783,30
2012	maj	18 301,40	2 818,49	21 119,89
2012	czerwiec	7 867,40	877,83	8 745,23
2012	lipiec	15 336,73	1 821,04	17 157,77
2012	sierpień	13 995,51	1 133,79	15 129,30
2012	wrzesień	6 457,62	273,15	6 730,77
2012	październik	9 450,31	875,62	10 325,93
2012	listopad	5 464,16	16,63	5 480,79
2012	grudzień	1 479,77	142,76	1 622,53
2013	styczeń	1 259,39	40,84	1 300,23
2013	luty	2 047,36	178,54	2 225,90
2013	marzec	4 954,32	93,97	5 048,29
2013	kwiecień	5 582,07	1 485,71	7 067,78
Razem	171 467,99	13 057,36	184 525,35	

Należności powoda z tytułu odsetek na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych dotyczących faktur VAT wystawionych przez powoda w okresie od 1 lipca 2011 r. do 27 kwietnia 2013 r. wyniosły 184 525,35 zł.

Natomiast, co do transakcji handlowych zawartych przez strony od 28 kwietnia 2013 r. obowiązywała ustawa z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (dalej jako u.t.z.t.h. z 2013 r.).

Dane dotyczące wyliczonych przez biegłą odsetek zawarte zostały w załącznikach oznaczonych nr 5-IV 2013, 5-V 2013, 5-VI 2013, 5-VII 2013, 5-VIII 2013, 5-IX 2013, 5-X 2013, 5-XII 2013, 5-1 2014, 5-II 2014, 5-III 2014, 5-IV 2014. Dane zbiorcze odsetek przedstawia poniższa tabela nr 2:

Rok	miesiąc	odsetki ustawowe zł	odsetki podatkowe zł	razem zł
2013	kwiecień	1 285,05	37,74	1 322,79
2013	maj	6 660,68	1 370,89	8 031,57
2013	czerwiec	7 707,01	1 302,68	9 009,69
2013	lipiec	11 800,41	757,27	12 557,68
2013	sierpień	10 016,24	452,43	10 468,67
2013	wrzesień	8 153,09	297,88	8 450,97
2013	październik	11 984,25	1 471,70	13 455,95
2013	listopad	6 554,96	392,89	6 947,85
2013	grudzień	3 407,59	204,00	3 611,59
2014	styczeń	5 665,42	4 458,23	10 123,65
2014	luty	3 345,26	0,00	3 345,26
2014	marzec	3 326,33	8 683,51	12 009,83
2014	kwiecień	327,89	1 282,93	1 610,82
Razem	80 234,19	20 712,13	100 946,32	

Należności powoda z tytułu odsetek na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych dotyczących faktur VAT wystawionych przez powoda w okresie od 28 kwietnia 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r. wyniosły 100 946,32 zł.

Należności z tytułu odsetek na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych dotyczących faktur VAT wystawionych przez powoda wyniosły 285 471,67 zł, z czego kwota 184 525,35zł dotyczyła transakcji zawartych przez strony do 27 kwietnia 2013 r., a kwota 100 946,32 zł dotyczyła transakcji zawartych od 28 kwietnia 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r.

Wnioskiem z dnia 18 lipca 2014 r. spółka (...) wniosła do Sądu Rejonowego dla m.st W. w W. wniosek o zavezwanie (...) do zawarcia ugody w sprawie zapłaty kwoty 841 887,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 października

2014 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 30 240 EUR wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 października 2014 r. do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu I instancji powództwo o zapłatę kwoty 841 887,75 zł z tytułu odsetek naliczonych przez powoda na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych zasługiwało na uwzględnienie w części.

Strona powodowa podała, że na kwotę 841 887,75 zł składały się należne dla niej od strony pozwanej odsetki na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych policzone przez powoda od 31 dnia po wystawieniu faktur VAT do dnia zapłaty przez pozwanego należności nimi objętych. Wstępnie Sąd Okręgowy wskazał, że podany sposób wyliczenia odsetek dochodzonych przez powoda w niniejszym postępowaniu był sprzeczny z przepisami zarówno u.t.z.t.h. z 2003 r., jak i z przepisami u.t.z.t.h. z 2013 r. Naliczenie odsetek ustawowych może nastąpić stosownie do art. 5 u.t.z.t.h. z 2003 r., jeżeli strony w umowie przewidziały termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel może żądać odsetek ustawowych za okres począwszy od 31 dnia po spełnieniu swojego świadczenia niepieniężnego i doręczeniu dłużnikowi faktury lub rachunku - do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego. Zgodnie z art. 5 u.t.z.t.h. z 2013 r., jeżeli strony transakcji handlowej przewidziały w umowie termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel może żądać odsetek ustawowych po upływie 30 dni, liczonych od dnia spełnienia swojego świadczenia i doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, potwierdzających dostawę towaru lub wykonanie usługi, do dnia zapłaty, ale nie dłużej niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego. Zatem, początek terminu naliczenia odsetek ustawowych przypada najwcześniej 31 dnia od daty zaistnienia dwóch okoliczności, tj. spełnienia przez wierzyciela świadczenia niepieniężnego i doręczenia dłużnikowi faktury i muszą one zostać zrealizowane łącznie. Powód nie przedstawił dowodu doręczenia faktur VAT stronie pozwanej. Spółka (...) podała, że faktury zostały doręczone stronie pozwanej przysyłką pocztową zwykłą i nie ma możliwości przedstawienia ani stwierdzenia daty doręczenia faktur stronie pozwanej. Z kolei strona pozwana prowadzi repertorium korespondencji przychodzącej jedynie dla korespondencji poleconej (przesyłek za zwrotnym potwierdzeniem odbioru), zatem wpływ korespondencji zwykłej od powoda nie został odnotowany także w repertorium strony pozwanej. Nie budził wątpliwości Sądu I instancji fakt, że powód jako podmiot profesjonalny powinien w sposób należyty zabezpieczyć materiał dowodowy, dokumenty, których treść pozwalałaby na ustalenie podstawowej okoliczności istotnej dla dochodzenia roszczeń powoda z tytułu odsetek na podstawie ww. przepisów ustaw o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Z uwagi na to, że powód nie przedstawił dowodu doręczenia pozwanemu faktur potwierdzających dostawę towaru lub wykonanie usługi, Sąd Okręgowy, w celu ustalenia okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. prawidłowego wyliczenia należności z tytułu odsetek należnych powodowi na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, a dotyczących (...) faktur VAT, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. Biegły miał dokonać wyliczenia należności z tytułu odsetek na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych dotyczących faktur VAT wystawionych przez powoda, których zestawienie stanowiło załącznik do pozwu na nośniku CD zawierającym dwa arkusze kalkulacyjne - pozycje od 1 do 14363 dotyczące transakcji handlowych zawartych do 27 kwietnia 2013 r., pozycje od 1 do 7274 dotyczące transakcji handlowych zawartych od 28 kwietnia 2013 r. Powyższego miał dokonać po ustaleniu daty doręczenia ww. faktur VAT stronie pozwanej na podstawie oryginalnych egzemplarzy, a w przypadku ich braku, oznaczenia na podstawie zestawienia z rejestru zakupów podatku VAT prowadzonego przez stronę pozwaną dla powoda za okres od 1 lipca 2011 r. do 31 lipca 2014 r., znajdującym się na nośniku CD stanowiącym załącznik do pisma procesowego strony pozwanej z dnia 11 kwietnia 2016 r. Strona pozwana nie przedstawiła biegłemu oryginałów faktur, ponieważ nie miała do nich dostępu. Faktury te znajdują się w firmie zewnętrznej - (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w Z.. Wydobycie jednej faktury to koszt 6 zł plus koszt wysyłki, co po przeliczeniu przez łączną liczbę faktur objętych sporem - (...), generowałoby dla pozwanego wysoki koszt, nieproporcjonalny z kwotą dochodzonego przez powoda roszczenia. Dodatkowo, strona pozwana podała, że jej dokumenty rozliczeniowe są przechowywane w pudełkach zbiorczych wedle kolejności ich wpływu, a nie według kryterium nadawcy, co uniemożliwiłoby ich szybkie odnalezienie i pozyskanie. Ponadto, na co także wskazała biegła, powód w niniejszej sprawie nie wykazał, że oryginały faktur VAT, na podstawie których dochodził roszczenia, miały adnotację dotyczącą ich wpływu do strony pozwanej. Powyższe oznaczało, że konieczne stało się ustalenie daty doręczenia stronie pozwanej faktur VAT objętych żądaniem pozwu na podstawie zestawienia z rejestru zakupów

podatku VAT prowadzonego przez (...) dla powoda za okres od 1 lipca 2011 r. do 31 lipca 2014 r. Okoliczność, że powód nie podjął właściwych działań w toku współpracy stron, które zagwarantowałyby powodowi możliwość wskazania terminów doręczenia dokumentów księgowych w oparciu, o które dochodził swojego roszczenia, nie pozwalała na uznanie - i to wbrew treści ww. przepisów ustaw o terminach zapłaty w transakcjach handlowych - daty wystawienia faktur jako daty początkowej liczenia dochodzonych przez I. należności z tytułu odsetek. Powód był świadomy obowiązku wykazania dat wpływu faktur do strony pozwanej i z tego też względu wniósł, aby biegły dokonał obliczeń na podstawie rejestru podatku VAT pozwanego. Zgodnie z wnioskiem dowodowym i stanowiskiem merytorycznym powoda (prezentowanym do daty otrzymania opinii), który poprzez własne zaniedbanie nie był w stanie przedstawić dokumentów stwierdzających daty doręczenia faktur VAT, biegły dokonał obliczenia należności z tytułu odsetek na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych dotyczących faktur VAT wystawionych przez powoda, których zestawienie stanowił załącznik do pozwu na nośniku CD zawierający dwa arkusze kalkulacyjne - pozycje od 1 do 14363 dotyczące transakcji handlowych zawartych do 27 kwietnia 2013 r., pozycje od 1 do 7274 dotyczące transakcji handlowych zawartych od 28 kwietnia 2013 r. w oparciu o dane wynikające z rejestru zakupów VAT strony pozwanej. Biegła sądowa w opinii wskazała, że należności z tytułu odsetek na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych dotyczące faktur VAT wystawionych przez powoda wyniosły 285 471,67 zł, z czego kwota 184 525,35 zł dotyczyła transakcji zawartych przez strony do 27 kwietnia 2013 r., a kwota 100 946,32 zł transakcji zawartych przez strony od 28 kwietnia 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r.

Opierając się na opinii biegłego sądowego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo o zapłatę kwoty 841 887,75 zł z tytułu odsetek naliczonych na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych zasługiwało na uwzględnienie w części, tj. w zakresie kwoty 285 471,67 zł. Nadto zasądzeniu podlegały odsetki ustawowe od kwoty 285 471,67 zł na podstawie art. 482 § 1 k.c. w zw. z art. 481 k.c. od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Za niezasadne uznane zostało żądanie zasądzenia odsetek za okres od 25 października 2014 r., tj. dnia następującego po dniu, w którym odbyło się posiedzenie w przedmiocie zawezwania do próby ugodowej, do dnia wytoczenia powództwa. Zgodnie z art. 482 § 1 k.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba, że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Skoro w art. 482 § 1 k.c. nie zróżnicowano pojęcia „zaległe odsetki”, to uzasadniony był wniosek, iż dotyczy ono zarówno odsetek kapitałowych, jak i za opóźnienie. Trafność tej tezy potwierdzał też wyjątek przewidziany w art. 482 § 2 k.c. Jednocześnie art. 482 k.c. nie daje podstaw do różnicowania „zaległych odsetek” ze względu na tytuł prawny ich naliczenia. Powyższe stanowisko należało zatem odnieść także do odsetek wynikających z przepisów ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Pozwany nie wyraził zgody na doliczenie zaległych odsetek ustawowych do należności powoda, zatem strona powodowa, stosownie do art. 482 § 1 k.c., mogła domagać się odsetek od dochodzonych należności odsetkowych jedynie za okres od dnia wytoczenia powództwa. Mając to na uwadze, Sąd I instancji zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej od kwoty 285 471,67 zł odsetki ustawowe od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda o zapłatę kwoty 216 145,85 zł z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności obliczone przez powoda stosownie do art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. za niezasadne. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy, wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 EUR przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności.

Dokonując oceny zasadności roszczenia powoda o zapłatę kwoty 216 145,85 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa, Sąd I instancji wskazał, że powód domagając się rekompensaty w oparciu o art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. nie wskazał numerów konkretnych dokumentów - faktur VAT, które zostały uiszczane przez stronę pozwaną po terminie oraz ile wyniosło rzeczywiste opóźnienie pozwanego. Powód, po analizie treści opinii biegłej sądowej, dokonał jedynie zbiorczego zestawienia podając na jej podstawie ilość faktur wymagalnych w danym miesiącu, które zostały zapłacone przez stronę pozwaną po terminie. Powód nie podał ani numeru faktury, ani kwoty, na jaką została wystawiona dana faktura, ani w jakim terminie strona pozwana dokonała jej zapłaty czyli ile

wyniosło rzeczywiste opóźnienie (...). Powyższe oznaczało, że powód nie potrafił samodzielnie sprecyzować podstawy faktycznej żądania, a przed dokonaniem ustaleń przez biegłą sądową nie miał wiedzy dotyczącej wierzytelności z tytułu odsetek, jak i zaistnienia uprawnienia do uzyskania rekompensaty na podstawie art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. Okoliczność ta wpływała na ocenę roszczenia powoda na podstawie art. 5 k.c. Powód dochodząc roszczenia objętego rozszerzeniem powództwa działał niezgodnie z zasadami współżycia społecznego, roszczenie powoda oparte na art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. stało w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego przepisu, a tym samym stanowiło nadużycie prawa. Sąd I instancji odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w uchwale z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 94/15, gdzie wskazano, że mając na względzie dolegliwość dla dłużnika sankcji, do sądu orzekającego w sprawach o przyznanie równowartości 40 EUR należy zbadać, czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa (art. 5 k.c.). Ponadto w pkt 19 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, stanowiącej podstawę wprowadzania omawianych regulacji do krajowego systemu prawa, celem wprowadzenia normy określonej w art. 10 u.t.z.t.h. z 2013 r. było zapewnienie, aby wierzycielowi przysługiwała „uczciwa rekompensata za ponoszone przez wierzycieli koszty odzyskiwania należności w związku z opóźnieniami w płatnościach”. Sąd Okręgowy wskazał, że pośród transakcji (wymienionych w załącznikach do opinii biegłej sądowej), wobec których powód domagał się rekompensaty, znajdowały się faktury obejmujące wierzytelności w wysokości niższej lub nieproporcjonalnie niewielkiej w porównaniu do kwoty rekompensaty. Oznaczało to, że dolegliwość wynikająca z obowiązku rekompensaty była dla pozwanego nieproporcjonalnie duża i nie mogła zostać uznana za uczciwą w rozumieniu przywołanej dyrektywy 2011/7/UE. Stanowisko powyższe znajdowało także potwierdzenie w piśmiennictwie. Porównanie wysokości należnych powodowi na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych odsetek oraz kwoty 40 EUR wskazywało, że roszczenie powoda z tytułu rekompensaty na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy rażąco, nawet kilkusetkrotnie przekraczało wysokość należnych odsetek, w szczególności, że w większości przypadków kwota odsetek była niska z powodu bardzo krótkiego okresu ich naliczania (w wielu przypadkach okres ten wyniósł wyłącznie jeden dzień). Wykorzystanie przez powoda prawa żądania zapłaty kwoty rekompensaty z uwagi na powyższe okoliczności zostało przez Sąd I instancji ocenione, jako działanie sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem regulacji zawartej w art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r.. Sąd Okręgowy uznał, że kwota 40 EUR naliczana automatycznie, nawet w przypadku niewielkiego opóźnienia w zapłacie każdego należnego świadczenia, pomimo jej zapłaty wraz z odsetkami, bez podjęcia ze strony uprawnionego jakiegokolwiek próby odzyskiwania należności, nie może stanowić dodatkowego regularnego źródła pozyskiwania środków przez uprawnionego, pozostającego w pełnym oderwaniu od funkcji, jaką miała spełniać. Rekompensata w kwocie równowartości 40 EUR stanowi element ogółu kosztów, jakie przysługują wierzycielowi z tytułu odzyskiwania należności, Ekwiwalent, o którym mowa w art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. nie ma charakteru kary za opóźnienie, a stanowi minimalny ryczałt kosztowy, który zwalnia wierzyciela od obowiązku wykazania, że poniósł koszty w tej wysokości. Powyższe oznaczało, że kwota ta nie powinna być naliczana automatycznie. Samo wystawienie faktury nie powinno skutkować automatycznym domaganiem się wielokrotności wskazanej sumy. Z okoliczności sprawy wynikało, że należności wynikające z faktur wystawionych przez powoda zostały faktycznie uiszczone przez pozwanego. Powód nie podjął żadnych prób odzyskiwania tych należności, czynności mających na celu windykację tych należności, a tym samym nie poniósł w tym zakresie żadnych kosztów. Strona pozwana zrealizowała zapłatę za dostarczone przez powoda towary. Zgodnie z przyjętymi przez strony zasadami współpracy handlowej, a wynikającymi ze znacznej liczby wzajemnych transakcji (zamówień i dostaw), pozwany realizował płatności za zamówienia w formie zbiorczej (ósmego, piętnastego i dwudziestego drugiego lub ostatniego dnia miesiąca). W taki sposób strony współpracowały przez okres pięciu lat. Część faktur powoda była zapłacona z kilkudniowym opóźnieniem, a aktualnie dochodzenie przez powoda rekompensaty na podstawie art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. było sprzeczne z zasadą lojalności kupieckiej. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda o zapłatę rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w świetle art. 5 k.c. nie zasługiwało na ochronę i powództwo o zapłatę kwoty 216 145,85 zł podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielienia wyrażoną w art. 100 k.p.c., przy założeniu, iż powód wygrał sprawę w 27%, a pozwany w 73%.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie pkt 2 oraz pkt 3. Orzeczeniu zarzucił:

1/ naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji brak dopuszczenia oraz przeprowadzenia wnioskowanego przez powoda dowodu z repertorium korespondencji przychodzącej pozwanego na okoliczność ustalenia dat doręczenia pozwanemu faktur VAT objętych powództwem wytoczonym w niniejszej sprawie,

2/ naruszenie przepisu art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji brak uznania, że pozwany nie zaprzeczając okoliczności tego, że oryginalne egzemplarze doręczonych pozwanemu przez powoda faktur VAT są opatrzone datami wpływu (dekretowane) de facto przyznał ten fakt,

3/ naruszenie przepisu art. 233 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji brak zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda należności zgodnie z żądaniem pkt 1 pozwu w sytuacji, gdy pozwany odmówił biegłemu sądowemu udostępnienia oryginalnych egzemplarzy faktur VAT wbrew postanowieniu Sądu, a tym samym celowo uniemożliwił miarodajne zweryfikowanie wysokości należności dochodzonej w pkt 1 pozwu, wiedząc przy tym, że brak udostępnienia rzeczonych faktur VAT spowoduje dokonanie przez biegłego sądowego wyliczeń jedynie na podstawie rejestru zakupów podatku VAT, co nie pozwoli na dokonanie miarodajnego i właściwego wyliczenia należności objętych pkt 1 pozwu, a w konsekwencji będzie wyliczeniem najbardziej korzystnym dla pozwanego i najmniej korzystnym dla powoda,

4/ naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni polegającej na utożsamianiu przez Sąd ciężaru dowodu spoczywającego na powodzie w zakresie wykazania dat doręczenia faktur VAT pozwanemu z fizycznym obowiązkiem przedstawienia przez powoda dokumentów, którymi powód nie dysponuje, a którymi dysponuje pozwany, przy czym powód wniósł o zobowiązanie pozwanego przez Sąd do ich udostępnienia,

5/ naruszenie art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w zw. z art. 5 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że domaganie się przez powoda od pozwanego w niniejszym postępowaniu należności z tytułu rekompensat za koszty odzyskiwania należności jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa,

6/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, nieustalenie istotnych okoliczności stanu faktycznego niniejszej sprawy na podstawie złożonych przez pozwanego wniosków dowodowych (tu: ustalenia dat doręczenia pozwanemu faktur VAT) oraz dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oraz z naruszeniem zasad logicznego rozumowania.

Mając na względzie powyższe zarzuty powód wniósł o:

- zmianę pkt 2 zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszych kwot: (i) 556 416,08 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; (ii) 216 145,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa w zakresie powyższej kwoty do dnia zapłaty;

- zmianę pkt 3 zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie w całości od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu przed Sądem I instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu przed Sądem II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

- ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 2 i 3 oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj.: w zakresie pkt 1, w którym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 285 471,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie pkt 3, w którym Sąd obciążył pozwanego na rzecz powoda kosztami postępowania w wysokości 25 882,75 zł. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1/ naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art 3 k.p.c. w zw. z art 232 k.p.c. w zw. z art 278 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości w celu ustalenia należności z tytułu odsetek na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych dotyczących faktur VAT wystawionych przez powoda, podczas gdy ustalenie powyższej należności nie wymagało wiadomości specjalnych, a powołanie ww. dowodu doprowadziło w konsekwencji do naruszenia zasady kontrydiktoryjności, zasady równości stron oraz zasad związanych z ciężarem dowodu w procesie cywilnym, poprzez zastąpienie powoda - w wykonaniu obowiązku sprecyzowania, wyliczenia oraz udowodnienia wysokości zgłoszonego roszczenia - przez biegłego sądowego,

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości w celu ustalenia należności z tytułu odsetek na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych dotyczących faktur VAT wystawionych przez powoda, podczas gdy ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, tj. w okolicznościach niniejszej sprawy na powodzie i to rolą powoda było wykazanie daty, od której naliczane powinny być ewentualne odsetki i jednoczesne wyliczenie wysokości swojego roszczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punktach 1 i 3 poprzez oddalenie powództwa także w zakresie kwoty 285 471,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 8 czerwca 2018 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda oraz zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 11 czerwca 2018 r. strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanego oraz zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacje obu stron nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu I instancji i przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Opierają się one na prawidłowo ocenionym materiale dowodowym i oceny te nie zostały skutecznie podważone w apelacjach, przede wszystkim apelacji strony powodowej.

W sprawie zarysowały się dwie sporne kwestie. Pierwsza, o charakterze procesowym, dotycząca sposobu gromadzenia materiału dowodowego odnoszącego się do okoliczności faktycznych istotnych dla oceny roszczenia odsetkowego dochodzonego na podstawie regulacji zawartych w ustawach o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Druga,

dotycząca materialnoprawnej oceny roszczenia powoda o zasądzenie rekompensaty, o której mowa w art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do kwestii procesowych wskazać ogólnie należało, że proces cywilny oparty jest przede wszystkim na zasadzie kontrydiktoryjności, co zakłada, że ciężar dostarczenia materiału procesowego, w tym przedstawienia dowodów, spoczywa zasadniczo na stronach i uczestnikach postępowania (art. 3 in fine, art. 232 zdanie 1 k.p.c.). Powyższe wynika z założenia, że proces cywilny zmierza do realizacji osobistych (prywatnych) interesów stron, a tym samym powinien opierać się przede wszystkim na ich aktywności. Znajduje to uzasadnienie w zasadniczej dla prawa cywilnego regule autonomii woli jednostki, zaś na gruncie postępowania cywilnego zasadzie dyspozycyjności czynności procesowych. O tym, na kim konkretnie spoczywają powyżej określone obowiązki, decyduje ciężar dowodu. Ma on dwa aspekty - formalny oraz materialny. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym określa, która ze stron ma przedstawić lub wskazać środki dowodowe na poparcie twierdzeń o faktach, zaś ciężar dowodu z znaczeniu materialnym odnosi się do ustalenia, jaki skutki dla praw i obowiązków stron procesu pociąga za sobą nieudowodnienie twierdzeń przez nie sformułowanych. Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ta też strona ponosi procesowe konsekwencje nieudowodnienia tego rodzaju faktów.

Wymaga podkreślenia, że wynikający z zasady kontrydiktoryjności obowiązek stron przedstawienia materiału procesowego dotyczy nie tylko zaoferowania dowodów, ale w pierwszym rzędzie przedstawienia twierdzeń (onus proferendi) stanowiących uzasadnienie żądania. Należy wręcz stwierdzić, że ciężar zaoferowania dowodów jest wtórny względem obowiązku przytoczenia okoliczności faktycznych. Dopiero, gdy twierdzenia te są sporne powinny zostać udowodnione przez twierdzącego.

Strona powodowa dochodziła w ramach niniejszego postępowania odsetek naliczanych na podstawie ustaw o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z 2003 r. oraz z 2013 r. z tytułu transakcji handlowych, które miały miejsce w okresie od 1 lipca 2011 r. do 30 kwietnia 2014 r. i obejmowały one odsetki policzone od 31 dnia po wystawieniu danej faktury VAT do dnia zapłaty należności nią objętej (vide k. 8). Zgodnie z art. 5 obu ww. ustaw, dla ustalenia daty początkowej naliczania odsetek ustawowych znaczenie mają dwie kumulatywnie zachodzące okoliczności, tj. spełnienie przez wierzyciela swojego świadczenia niepieniężnego i doręczenie dłużnikowi faktury lub rachunku. Już z samych twierdzeń powoda zawartych w uzasadnieniu pozwu wynikało, że wyliczenia dochodzonych odsetek dokonano niezgodnie z regulacją ustawową, bowiem naliczono je nie od daty doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, ale od daty wystawienia przez powoda danej faktury (vide k. 8-9). Powodowa spółka wyjaśniła, że tych właściwych dla wyliczenia odsetek dat nie jest w stanie wskazać, albowiem doręczała pozwanemu faktury przesyłką pocztową zwykłą, tj. bez potwierdzenia odbioru, tłumacząc to ich znaczną ilością (vide k. 6). Zauważyć zatem należało, że powód nie przytoczył w pozwie faktów koniecznych dla właściwego uzasadnienia swojego żądania, co spowodowane zostało wyłącznie jego zaniedbaniami na etapie realizacji umowy z pozwanym. Cały ciężar przedstawienia dowodów strona powodowa zamierzała natomiast przenieść na stronę pozwaną oraz Sąd orzekający w sprawie (vide pkt 6-9 petitum pozwu), co budziło zastrzeżenia zarówno na poziomie ogólnych zasad, na których opiera się postępowanie dowodowe w procesie cywilnym, jak i co do zasadności poszczególnych wniosków dowodowych sformułowanych przez powodową spółkę.

Należało częściowo zgodzić się z zarzutem apelacji strony pozwanej dotyczącym naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 278 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim dowód z opinii biegłego został dopuszczony nie na okoliczności, których wyjaśnienie wymagało wiadomości specjalnych, ale w celu dokonania ustaleń faktycznych. Ugruntowane jest w orzecznictwie stanowisko, że nie jest rolą biegłego w postępowaniu sądowym dokonywanie ustaleń faktycznych (poza wyjątkowymi sytuacjami, gdy samo ustalenie faktu wymaga dysponowania stosowną wiedzą i doświadczeniem w danej dziedzinie, np. wymaga przeprowadzenia odpowiednich badań), a udzielenie sądowi fachowych informacji, aby umożliwić mu właściwą ocenę stanu faktycznego i rozstrzygnięcie sprawy. Dowód z opinii biegłego nie służy zatem gromadzeniu materiału procesowego, ale jego ocenie przez pryzmat wiedzy specjalnej, jaką dysponuje biegły. Za niedopuszczalne uznać należy, takie sformułowanie tezy dla biegłego, która zmierzałaby do nałożenia na niego obowiązku dokonania ustaleń faktycznych, szczególnie w sytuacji, gdyby prowadziło to do zastąpienia samej strony, która zaniechała

pełnego przedstawienia faktów koniecznych dla uzasadnienia dochodzonego roszczenia. Tymczasem, Sąd Okręgowy w postanowieniu dowodowym z dnia 28 kwietnia 2016 r. nałożył na biegłego obowiązek ustalenia dat doręczenia pozwanemu faktur VAT w oparciu o które miały następnie zostać wyliczone odsetki dochodzone przez stronę powodową na podstawie ustaw o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Zobowiązanie to było sprzeczne z charakterem dowodu z opinii biegłego wynikającym z art. 278 § 1 k.p.c. i w żadnym razie nie wymagało dysponowania wiedzą specjalistyczną. Ustalenie dat doręczenia kontrahentowi faktur jest możliwe za pomocą innych środków dowodowych i absolutnie nie wymaga dysponowania ekspercką wiedzą, czy też szczególnym poziomem doświadczenia niedostępnego przeciętnemu człowiekowi. W świetle powyższego należało w części zgodzić się z zarzutem strony pozwanej dotyczącym naruszenia art. 278 § 1 k.p.c.

Sporządzając opinię biegła sądowa dokonała wyliczeń odsetek na podstawie udostępnionego przez pozwanego zestawienia z rejestru zakupów podatku VAT. Powód podniósł, że daty wynikające z rejestru zakupów podatku VAT obrazują najpóźniejszą chwilę, w które doszło do doręczenia faktur pozwanemu, nie obrazują jednak faktycznej daty doręczenia tych faktur, co uwzględniając obieg dokumentów w przedsiębiorstwie pozwanego musiało nastąpić wcześniej (miałoby to wpływ na wyliczenie wysokości odsetek). Strona powodowa zarzuciła Sądowi Okręgowemu bezzasadne nieuwzględnienie jej wniosku o dopuszczenie dowodu z repertorium korespondencji przychodzącej pozwanego na okoliczność dat doręczenia pozwanemu faktur VAT stanowiących podstawę wyliczenia odsetek objętych powództwem wytoczonym w niniejszej sprawie. Po drugie, zarzuciła Sądowi I instancji niewyciągnięcie konsekwencji procesowych względem pozwanej spółki z faktu odmowy udostępnienia biegłemu oryginałów ww. faktur VAT i to wbrew postanowieniu Sądu. Zarzuty powyższe ocenić należało jako nieuzasadnione.

Na wstępie wyraźnego i jednoznacznego podkreślenia wymagało, że sąd odwoławczy wiąże zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, natomiast w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę jedynie nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mająca moc zasady prawnej). Oznacza to, że bez podniesienia odpowiedniego zarzutu sąd drugiej instancji nie może wziąć pod rozwagę z urzędu uchybień prawa procesowego, popełnionych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy.

Odnosząc się zatem w pierwszym rzędzie do niedopuszczenia dowodu z repertorium korespondencji przychodzącej pozwanego i naruszenia w ten sposób art. 227 k.p.c., wskazać należało, że zgodnie z przywołanym przepisem przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Przepis ten sam w sobie stanowi zatem co jest przedmiotem dowodu i zmierza przede wszystkim do wyodrębnienia kręgu faktów, które decyzją ustawodawcy mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 8 grudnia 2015 r. nie oddalił jednak wniosku powoda odnoszącego się do repertorium korespondencji przychodzącej pozwanego z tej przyczyny, iż uznał, że odnosił się on do okoliczności nie mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia. Dowód taki nie został przecież przez stronę powodową przedstawiony (zaoferowany), a Sąd I instancji nie włączył go do materiału dowodowego z uwagi na treść art. 227 k.p.c. Wniosek powodowej spółki zmierzał do zobowiązania strony pozwanej do złożenia repertorium korespondencji przychodzącej z okresu od 1 lipca 2011 r. do 31 lipca 2014 r. i w rzeczywistości został skierowany do Sądu I instancji, aby ten na podstawie art. 248 § 1 k.p.c. zobowiązał pozwanego do złożenia ww. repertorium. Powód nie sformułował w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia art. 248 § 1 k.p.c., zatem kwestia ta uchylała się ocenie Sądu II instancji, który związany jest zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego. Niezależnie od powyższego zauważyć należało, że Sąd Okręgowy wskazał, że nie uwzględnił wniosku powodowej spółki z tego względu, że pozwany wyjaśnił, iż powyższe repertorium obejmuje jedynie korespondencję poleconą, za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, nie był natomiast w niej odnotowywany wpływ korespondencji zwykłej, a w takiej postaci doręczone zostały (...) przez spółkę (...) faktury VAT, które stanowiły podstawę do wyliczenia dochodzonych przez powoda odsetek. Strona powodowa zakwestionowała powyższe wyjaśnienia strony pozwanej, jednakże poza swoimi subiektywnymi przekonaniem nie przedstawiła żadnych argumentów, które podważyłyby oświadczenie pozwanej spółki. Podkreślić nadto należało, że art. 248 § 1 k.p.c. zmierza do umożliwienia przeprowadzenia dowodu z dokumentu, który znajduje się w posiadaniu innego podmiotu niż osoba zainteresowana przeprowadzeniem takiego dowodu, o ile dokument ów stanowi dowód

faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Regulacja ta nie może być jednak rozumiana jako sposób poszukiwania dowodów, które dopiero miałyby służyć przeciwnikowi do formułowania twierdzeń o okolicznościach stanowiących uzasadnienie dochodzonego powództwa, czy też jako metoda weryfikowania stanowisk procesowych stron.

Nie można było również zgodzić się z zastrzeżeniami powoda w sprawie wadliwej oceny przez Sąd I instancji okoliczności odmowy przez pozwanego udostępnienia biegłemu oryginałów faktur VAT wbrew postanowieniu tego Sądu. Jak już powyżej na to wskazano, dowód z opinii biegłego nie służy dokonywaniu ustaleń faktycznych, nieuzasadnione było zatem zlecenie biegłemu weryfikacji dokumentacji pod kątem ustalenia dat doręczenia stronie pozwanej faktur VAT stanowiących podstawę do wyliczenia odsetek. Pozwany oprotestował decyzję Sądu Okręgowego w sprawie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego w trybie art. 162 k.p.c., mogła ona zatem podlegać badaniu w postępowaniu apelacyjnym. Po drugie, Sąd I instancji uznał, że odmowa strony pozwanej przedstawienia biegłemu faktur VAT była uzasadniona. Sąd ten wyjaśnił, że pozwana spółka nie ma dostępu do przedmiotowych faktur, które zostały zarchiwizowane i przechowywane są w firmie zewnętrznej. Wydobycie każdej faktury to koszt 6 zł plus koszty wysyłki, nadto z uwagi na sposób ich przechowywania - według kolejności wpływu, a nie według kryterium nadawcy, niemożliwie byłoby ich szybkie odnalezienie. Zauważyć należy, że stosownie do treści art. 233 § 2 k.p.c., sąd na podstawie własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, ocenia, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Sąd I instancji uznał, że argumentacja strony pozwanej była uzasadniona i w tej sytuacji słusznie biegła sądowa przy sporządzaniu opinii oparła się na złożonym przez (...) zestawieniu z rejestru zakupów podatku VAT. Sąd Apelacyjny tę argumentację w pełni podziela. Zauważyć należało, że powód dochodził w niniejszej sprawie odsetek na podstawie ustaw o terminach zapłaty w transakcjach handlowych obliczanych od (...) faktur. Jego podstawowym obowiązkiem dowodowym było wykazanie daty doręczenia ww. faktur dłużnikowi, bowiem stosownie do treści art. 5 oraz art. 7 ustaw o terminach zapłaty z 2003 r. i 2013 r. wyznaczało to okres, za który wierzycielowi należały się odsetki. Powód dowodów takich nie przedstawił, twierdząc, iż z uwagi na skalę współpracy z pozwanym wysyłał faktury przesyłkami zwykłymi, bez potwierdzenia odbioru. Pozwany nie przedstawiając na zarządzenie Sądu oryginałów faktur wyjaśnił z kolei, że nie jest w ich bezpośrednim posiadaniu, bowiem są przechowywane przez podmiot zewnętrzny, świadczący na jego rzecz usługi przechowania i archiwizacji. Nie zostało to w sprawie zakwestionowane, jak i to, że przedstawienie ww. faktur wiązałoby się ze strony pozwanego ze znacznymi nakładami finansowymi (6 zł za każdą fakturę), jak i organizacyjnymi (zobowiązanie odnosiło się do bardzo dużej ilości dokumentów). Jest to wyjaśnienie przekonujące, żadne racje nie przemawiały bowiem za tym, aby pozwany miał ponosić konsekwencje zaniedbań powoda, który wytoczył powództwo bez zadbania o odpowiednie dowody, chociaż dowody takie, gdyby działał z należytą starannością i dbałością o własne interesy, powinien posiadać. Strona powodowa, z jednej strony kierując się motywami finansowymi, zrezygnowała z doręczenia pozwanemu faktur przesyłką poleconą za potwierdzeniem odbioru, z drugiej zaś zakwestionowała wyjaśnienia pozwanego, który wskazał, że przedłożenie spornych faktur (w ilości (...)) wymagałoby znacznych nakładów finansowych, jak i organizacyjnych. Stanowisko powoda ocenić należało zatem jako niekonsekwentne. Zauważyć też należało, że strona powodowa w żaden sposób nie wyraziła woli pokrycia kosztów przekazania oryginałów (...) faktur przechowywanych przez podmiot trzeci, na które to koszty strona pozwana wskazywała w piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2017 r. Wręcz z załącznika do protokołu rozprawy z dnia 27 lutego 2018 r. wynikało, że zdaniem powodowej spółki, pozwany powinien bez względu na jakiegokolwiek okoliczności wykonać zarządzenie Sądu zobowiązujące go do przedstawienia oryginalnych faktur VAT, a przywołane okoliczności nie zwalniają go z nałożonego obowiązku. Na marginesie zauważyć należało, że postępowanie Sądu Okręgowego po złożeniu przez pozwaną spółkę wyjaśnień dotyczących przyczyn braku przedstawienia oryginalnych faktur VAT wskazywało na to, że Sąd ten uznał wyjaśnienia strony pozwanej za przekonujące i de facto zlecił biegłej sądowej sporządzenie opinii na podstawie zestawienia z rejestru zakupów podatku VAT, co zresztą przewidywało alternatywnie postanowienie dowodowe Sądu I instancji z dnia 28 kwietnia 2016 r. Wskazywała na to po pierwsze sekwencja zdarzeń, które nastąpiły po wydaniu powyższego postanowienia. Mianowicie, w piśmie procesowym z dnia 7 lipca 2016 r. pozwany poinformował, że nie posiada bezpośredniego dostępu do oryginałów przedmiotowych faktur, bowiem przechowywane są przez podmiot zewnętrzny, a następnie w piśmie z dnia 24 lipca 2016 r. biegła sądowa poinformowała o braku dostępu do oryginałów faktur. Po uzyskaniu powyższych informacji Sąd I instancji zdecydował o przekazaniu biegłej sądowej płyty CD zawierającej rejestr zakupów

podatku VAT (vide k. 257 - zarządzenie z dnia 1 września 2016 r.). Po drugie, Sąd Okręgowy uznał opinię biegłej sędzowej I. P., za wykonaną w sposób właściwy i oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego po ustaleniu dat wpływu oryginalnych egzemplarzy faktur VAT do pozwanego (vide k. 1320). Po trzecie, Sąd I instancji wyraźnie powołał się na argumentację strony pozwanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W tym świetle twierdzenie powoda, iż strona pozwana nie złożyła określonych w zarządzeniu Sądu dokumentów należało doprecyzować ustaleniem, że faktycznie Sąd Okręgowy uznał zasadność argumentów pozwanej spółki co do przyczyn niewykonania zobowiązania nałożonego przez Sąd.

Przedstawioną powyżej argumentację należało dodatkowo uzupełnić o wskazanie, iż wbrew odmiennemu stanowisku przedstawionemu w apelacji powoda, w sprawie nie chodziło o przedstawienie dokumentów „którymi powód nie dysponuje, a którymi dysponuje pozwany”. Przedmiotem zobowiązania były faktury, które pochodziły od strony powodowej, jest ona zatem w ich dyspozycji. Spółka (...) poprzez zobowiązanie (...) do złożenia spornych faktur zmierzała natomiast do ustalenia, czy znajdują się na ich adnotacje pozwalające na ustalenie dat ich doręczenia pozwanemu. W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 248 § 1 k.p.c. nie służy weryfikacji tego rodzaju informacji. Zauważyć należało, że w sprawie nie zostało nadto udowodnione, aby w ogóle tego rodzaju adnotacje umieszczone zostały na spornych fakturach. Wskazywało to na to, że wnioski powoda nie tyle zmierzały do tego, aby pozwany przedstawił dokumenty stanowiące dowód faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale do weryfikacji hipotetycznych założeń powoda.

Zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. uznać należało za nieuzasadniony. Przepis ten odnosi się do twierdzeń o faktach, które stanowią uzasadnienie dochodzonego żądania. Przypomnieć należało, że powód nie był w stanie w ramach podstawy faktycznej powództwa wskazać dat doręczenia faktur stronie pozwanej. Nie mogło zatem w tym zakresie dojść do żadnego przyznania ze strony pozwanej. Hipotetyczne twierdzenia strony powodowej na temat tego, czy i jakie elementy zawiera określony środek dowodowy, nie mogły być natomiast weryfikowane przez sąd na podstawie art. 230 k.p.c., dowody podlegają bowiem ocenie sądu według kryteriów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

W świetle powyższego, za nieuzasadniony uznać należało również zarzut apelacji powoda dotyczący naruszenia art. 233 § 2 k.p.c., bowiem oceniając przyczyny nieprzedstawienia przez pozwanego oryginałów faktur Sąd I instancji nie wykroczył poza zasady wynikające z powyższego przepisu.

W okolicznościach sprawy nie można też było zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia dat doręczenia dłużnikowi faktur VAT, na podstawie których obliczane były odsetki dochodzone w oparciu o art. 5 oraz art. 7 obu ustaw o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Zatem, to strona powodowa zobowiązana była zaoferować dowody w celu wykazania ww. okoliczności, jak i ją obciążały negatywne konsekwencje braku udowodnienia tych okoliczności. Z kolei art. 232 k.p.c. wskazuje, że co do zasady - zgodnie z zasadą kontradiktoryjności - to strony zobowiązane są wskazywać dowody (zdanie 1), zaś sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę (zdanie 2). Żaden z powyższych przepisów nie został w sprawie naruszony przez Sąd I instancji. O ile zaś powód wskazywał, że powyższe przepisy nie nakładają na wnioskującego o przeprowadzenie dowodu obowiązku jego fizycznego przedstawienia, to zauważyć należało, że Sąd Okręgowy tezy przeciwnej do tego stwierdzenia nie sformułował. Strona powodowa pominęła przy tym, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego było możliwe tylko dlatego, że strona pozwana przedstawiła na zarządzenie Sądu zestawienie z rejestru zakupów podatku VAT. Powodowa spółka nie zadbała natomiast sama o to, aby móc ustalić terminy doręczenia wystawionych przez siebie faktur pozwanemu, chociaż nic nie stało temu na przeszkodzie, poza brakiem dbałości o własne interesy. W konsekwencji, wytaczając powództwo, nie była ona w stanie sprostać podstawowemu obowiązkowi sformułowania w sposób należyty przytoczeń faktycznych uzasadniających żądanie i wszelkie ciężary procesowe starała się przerzucić na stronę przeciwną i sąd. Przedstawiona przez Sąd I instancji ocena postępowania powoda była trafna. Na akceptację zasługiwała również dokonana w oparciu o art. 233 § 2 k.p.c. ocena wyjaśnień strony pozwanej co do przyczyn nieprzedstawienia oryginałów faktur VAT, o czym była już mowa powyżej. Ocena ta w żaden sposób nie naruszała ani art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. ani art. 233 § 1 k.p.c.

W konsekwencji zarzuty strony powodowej dotyczące naruszenia przepisów postępowania uznać należało za bezzasadne.

Odnosząc się kolejno do apelacji strony pozwanej wskazać należało, że powyżej była już mowa o tym, że częściowo uzasadniony był zarzut dotyczący naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w części, w jakiej dowód ten miał na celu dokonanie ustaleń faktycznych w przedmiocie ustalenia przez biegłego dat doręczenia pozwanemu faktur VAT w oparciu o które dokonano następnie obliczenia odsetek w oparciu o przepisy ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Jednakże samo to uchybienie nie stanowiło jeszcze o tym, że wyrok powinien zostać zmieniony zgodnie z wnioskami apelacji strony pozwanej, bowiem w przypadku uchybienia przepisom postępowania konieczne jest jeszcze rozważenie wpływu tego uchybienia na rozstrzygnięcie sprawy. W tym kontekście zauważyć należało, że biegła sądowa dokonała ustaleń na potrzeby obliczenia odsetek w oparciu o stanowiące część materiału dowodowego zestawienie z rejestru podatku VAT. Opinia biegłej nie była pod tym względem kwestionowana przez strony. Powód twierdził, że biegła sporządzając opinię winna oprzeć się na datach doręczenia faktur stronie pozwanej ustalonych w oparciu o oryginały faktur posiadanych przez (...), nie kwestionował jednak ustaleń i wyliczeń zawartych w opinii. Z kolei pozwany oponował dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego co do zasady, wskazując, że w sprawie nie było w ogóle podstaw do przeprowadzenia tego dowodu. Również on nie kwestionował ustaleń i wyliczeń biegłej. W tej sytuacji trudno było uznać, aby ustalenie przez biegłą sądową dat doręczenia faktur VAT w oparciu o zestawienie z rejestru podatku VAT miało jakkolwiek negatywny wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy, jakkolwiek rzeczywiście to w zasadzie sam powód powinien zostać zobowiązany do podania konkretnych dat doręczenia faktur VAT w oparciu do przedstawione przez stronę pozwaną zestawienie z rejestru podatku VAT.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast zarzutów pozwanego w zakresie, w jakim zmierzały one do podważenia potrzeby dopuszczenia w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. O ile można było zgodzić się co do zasady, iż wyliczenie odsetek nie wymaga wiadomości specjalnych, o tyle w okolicznościach niniejszej sprawy należało wziąć pod uwagę skalę koniecznych do przeprowadzenia wyliczeń, a także podnoszone przez biegłą problemy z analizą dokumentacji źródłowej w celu ustalenia na jej podstawie danych koniecznych do prawidłowego dokonania wyliczeń. Prawidłowa analiza zapisów dokumentów tworzących dokumentację finansowo-podatkową przedsiębiorstwa niewątpliwie wymaga wiadomości specjalnych, tak jak i skala przeprowadzonych wyliczeń wymagała skorzystania z odpowiednich narzędzi rachunkowych. Zauważyć należało, że biegła sporządzała niniejszą opinię przez wiele miesięcy, to tylko potwierdzało, że nie można było czynić zarzutu Sądowi I instancji, że dopuścił dowodów z opinii biegłego, aby to ten dokonał koniecznych wyliczeń. Odmienne stanowisko pozwanego nie zasługiwało na podzielenie.

Podsumowując, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części w jakiej odnosiło się do żądania zasądzenia odsetek na podstawie ustawy o terminach zapłaty z 2003 r. i z 2013 r. było trafne i tym samym ani apelacja pozwanego (w części zasądzonej) ani apelacja powoda (w części oddalającej) nie zasługiwały na uwzględnienie.

Doprecyzowując dodać należało, że odsetki zasądzone zostały na podstawie art. 5 i art. 7 u.t.z.t.h. z 2003 r. oraz na podstawie art. 5 oraz art. 7 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r., w brzmieniu obowiązującym przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830). Zgodnie z treścią art. 55 ust. 1 ustawy nowelizującej, do transakcji handlowych zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (tj. przed 1 stycznia 2016 r.) stosuje się przepisy dotychczasowe.

Przechodząc kolejno do oceny rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczenia powoda o zasądzenie rekompensaty, o której mowa w art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r., stwierdzić należało, że także w tym zakresie było ono prawidłowe.

W pierwszym rzędzie wskazać należało, że strona powodowa nie sprecyzowała podstawy faktycznej roszczenia o zapłatę kwoty 216 145,85 zł, które zgłoszone zostało w piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2017 r., a które stanowiło w części zmianę, a w części rozszerzenie powództwa obejmującego w pozwie żądanie zapłaty kwoty 30 240 EUR. Powód wskazał, że: „Z treści sporządzonej opinii przez biegłą sądową wynika, że po dacie 27 kwietnia 2013 roku pozwany zapłacił po terminie wymagalności należności objęte łącznie (...). fakturami VAT.” (k. 1257v) oraz sporządził

ogólne zestawienie ilości faktur zapłaconych w poszczególnych miesiącach po terminie wymagalności wraz z należną z tego tytułu kwotą rekompensaty (k. 1257v-1258v). Spółka (...) nie wskazała jednak ani konkretnych numerów faktur, z których wynikały wierzytelności w stosunku do których powód nabył uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub w art. 8 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r., terminów ich płatności, jak również dat zapłaty przez pozwanego, tj. okoliczności koniecznych dla uzasadnienia roszczenia o zapłatę rekompensaty, o której mowa w art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. Opinia biegłej, w tym dokonane przez nią ustalenia, nie mogą zastępować przytoczeń powoda, które mają stanowić podstawę faktyczną powództwa. Jak już powyżej była o tym mowa, nie taki jest cel i funkcje, które pełni w procesie cywilnym dowód z opinii biegłego. Powód zaniechał zatem podstawowych obowiązków niezbędnych dla właściwego określenia dochodzonego żądania, co samo w sobie przesądzało o braku możliwości jego uwzględnienia z uwagi na brak sprecyzowania okoliczności, które były niezbędne do jego wykazania. Na marginesie zauważyć należało, że również w przypadku pierwotnie dochodzonego roszczenia o zasądzenie kwoty 30 240 EUR strona powodowa nie sprecyzowała w uzasadnieniu pozwu okoliczności składających się na podstawę faktyczną tego roszczenia, nie mogło bowiem zastąpić tego dołączenie dowodu w postaci płyty CD z plikami w postaci elektronicznej. Jedną bowiem sprawą jest przytoczenie okoliczności faktycznych, na których opiera się żądanie, drugą zaś przedstawienie dowodów w celu wykazania tych okoliczności.

Niezależnie od powyższego, za oddaleniem powództwa o zasądzenie kwoty 216 145,85 zł przemawiały również inne istotne argumenty.

Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. (w brzmieniu przed 1 stycznia 2016 r.), wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie stało się wymagalne. Regulacja ta stanowi implementację do polskiego porządku prawnego art. 6 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz.Urz.U.E.L 2011.48.1). W ust. 1 wskazano, że państwa członkowskie zapewniają, aby wierzyciel był uprawniony do uzyskiwania od dłużnika co najmniej stałej kwoty 40 EUR w przypadku gdy odsetki za opóźnienia w płatnościach stają się wymagalne w ramach transakcji handlowych zgodnie z art. 3 lub 4. Z kolei w ust. 2 postanowiono, iż państwa członkowskie zapewniają, aby stała kwota, o której mowa w ust. 1, była płacona bez konieczności przypomnienia jako rekompensata za koszty odzyskiwania należności poniesione przez wierzyciela. W orzecznictwie art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. nie jest interpretowany jednolicie. Wątpliwości dotyczą przede wszystkim tego, czy jedyną przesłanką domagania się przez wierzyciela równowartości kwoty 40 EUR jest przysługiwanie mu uprawnienia do odsetek określonych w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 ustawy, czy też konieczne jest podjęcie działań nakierowanych na odzyskanie należności i poniesienie związanych z tym kosztów. Zgodzić należało się z powodem, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, że przewidziane w art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. uprawnienie jest oderwane od spełnienia dodatkowych warunków i nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w danej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 94/15, OSNC 2017/1/5 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2017 r., V CSK 660/16, LEX nr 2350004). W orzecznictwie sądów powszechnych oraz w piśmiennictwie spotyka się rozbieżne interpretacje ww. przepisu, tj. zarówno zgodne z powyżej przedstawionym stanowiskiem Sądu Najwyższego, jak i wskazujące, że wierzycielowi należy się rekompensata, jeżeli wykaże, że podjął działania w celu odzyskania należności i poniósł związane z tym koszty. W sprawie wykładni art. 6 dyrektywy 2011/7/UE wypowiedział się również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jakkolwiek nie bezpośrednio co do powyższej kwestii. Tym niemniej zauważyć należało, że w wyroku z dnia 13 września 2018 r., C-287/17, Česká pojišť'ovna a.s. przeciwko WCZ spol. s r.o.) Trybunał Sprawiedliwości wyraźnie wskazał, że art. 6 ust. 2 ww. dyrektywy „nakłada na państwa członkowskie obowiązek czuwania nad tym, aby owa ryczałtowa kwota była należna automatycznie, nawet w braku wezwania dłużnika, oraz po drugie, aby zmierzała ona do zwrotu wierzycielowi poniesionych przez niego kosztów odzyskania wierzytelności.” (pkt 20). W ocenie Sądu Apelacyjnego, uwzględnienie powyższego stanowiska Trybunału Sprawiedliwości, a także prounijna wykładnia prawa krajowego, prowadzą do wniosku, że rekompensata za koszty odzyskiwania należności we wskazanej w art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z

2013 r. wysokości należy się wierzycielowi wówczas, gdy nie tylko nabył on prawo do odsetek, ale i podjął działania w celu odzyskania należności i poniósł związane z tym koszty. Wierzyciel nie musi natomiast wykazywać wysokości tych kosztów, bowiem dyrektywa i w ślad za nią prawo krajowe, na korzyść wierzyciela ustaliły ich zryczałtowaną wysokość w kwocie 40 EUR. Jeżeli zaś wierzyciel poniósł koszty wyższe niż ryczałt, to ma prawo domagania się ich zwrotu od dłużnika w granicach „rozsądnej rekompensaty”, jednakże w tym przypadku zobowiązany jest wykazać wysokość poniesionych kosztów odzyskiwania należności (art. 6 ust. 3 dyrektywy 2011/7/UE oraz art. 10 ust. 2 u.t.z.t.h. z 2013 r.). W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, aby podjęła jakiegokolwiek działania zmierzające do odzyskania należności, które w sposób ogólnikowy (poprzez wskazanie, że wynikały one z (...) faktur VAT) przywołała w piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2017 r., a tym samym aby poniosła jakiegokolwiek koszty odzyskiwania powyższych wierzytelności. Powództwo o zasądzenie zryczałtowanej rekompensaty nie mogło zatem zostać uwzględnione.

Z art. 12 ust. 3 dyrektywy 2011/7/UE wynika, że przewidziany w niej standard ochrony wierzyciela ma charakter minimalny, a tym samym ustawodawca krajowy może przewidzieć rozwiązania dla wierzycieli korzystniejsze. W ocenie Sądu Apelacyjnego brzmienie art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. nie wskazywało, aby do prawa polskiego wprowadzone zostały rozwiązania korzystniejsze dla wierzycieli niż wynikające z art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy 2011/7/UE, dlatego też przy interpretacji art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. możliwe było odwołanie się do ww. wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 13 września 2018 r., C-287/17.

Gdyby jednak nie podzielić powyżej przedstawionego stanowiska co do wykładni art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. i opowiedzieć się za tym poglądem, który został przedstawionych we wskazanych powyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego, to stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu I instancji, iż na gruncie okoliczności niniejszej sprawy żądanie przez stronę powodową zapłaty kwoty 216 145,85 zł było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego oraz ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa przysługującego powodowi na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy i stanowiło w związku z tym nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Sąd odwoławczy podziela argumenty przywołane przez Sąd Okręgowy w celu uzasadnienia stanowiska co do sprzeczności roszczenia powoda z art. 5 k.c. Zarzut apelacji powoda dotyczący naruszenia tego przepisu nie był uzasadniony i opierał się na ogólnikowej polemice ze stanowiskiem Sądu I instancji, z pominięciem okoliczności faktycznych sprawy wskazujących na zasadność postawienia zarzutu nadużycia przez spółkę (...) swojego prawa podmiotowego w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 216 145,85 zł. Nie powielając zatem argumentacji Sądu Okręgowego wskazać należało, że na gruncie niniejszej sprawy niesporne było, że strony współpracowały przez wiele lat w oparciu o umowę, która precyzowała sposób dokonywania przez pozwanego płatności za towary dostarczone przez powoda. O intensywności tej współpracy świadczyła chociażby ilość faktur, na które powodowa spółka powoływała się w niniejszej sprawie. Oczywiście wielość relacji gospodarczych, które zachodziły między stronami, jak i generalnie charakter działalności strony pozwanej, która pozostaje w kontaktach handlowych z wieloma dostawcami, nie mogą same w sobie stanowić usprawiedliwienia dla (...) dla dokonywania płatności po ustalonych terminach zapłaty. Profesjonalny charakter prowadzonej działalności nakazuje pozwanemu takie wewnętrzne zorganizowanie działów księgowo-finansowych, które zapewnią terminowe wywiązywanie się ze zobowiązań wobec wszystkich dostawców pozwanego. Tym niemniej zauważyć należało, że dopóki trwała współpraca między stronami, to strona powodowa nie wysuwała względem strony pozwanej żadnych roszczeń związanych z nieterminowymi płatnościami, nie wskazywała na utrudnienia we własnej działalności związane z takim sposobem rozliczeń przyjętym przez pozwanego, nie podejmowała też żadnych działań zmierzających do odzyskiwania należności, których terminy zapłaty minęły. Powód miał bowiem świadomość, że pozwany nie uchyla się od zapłaty, a powstające opóźnienia były związane z przyjętym przez tego ostatniego sposobem rozliczania należności (zbioreczo, w określonych dniach miesiąca). O ile nie stanowiło to usprawiedliwienia dla powstających opóźnień i nie wpływało na obowiązek zapłaty odsetek, o tyle uznać należało, że miało znaczenie dla oceny roszczenia wynikającego z art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. Po pierwsze, jak już była o tym mowa, spółka (...) nie poniosła żadnych kosztów odzyskiwania należności, bowiem nie podjęła żadnych działań w tym kierunku. Wszystkie faktury zostały dobrowolnie zapłacone przez pozwanego. Po drugie, zauważyć należało, że zgodnie z opinią biegłej sądowej odsetki należne powodowi na podstawie art. 7 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. wyniosły 20 712,13 zł, zaś powód tytułem rekompensaty żąda zapłaty kwoty 216 145,85 zł. Słusznie zwrócił zatem Sąd Okręgowy uwagę na fakt, że zważywszy na niewielki zakres opóźnień i częstokroć nieduże kwoty faktur, przyznanie powodowi

rekompensaty w wysokości 40 EUR za każdy przypadek opóźnienia, należałoby uznać za całkowicie nieadekwatne do zaistniałej sytuacji, zmierzające do nieuzasadnionego w żaden sposób przyznania spółce (...) znacznego przysporzenia majątkowego kosztem pozwanego. Byłoby to z jednej strony sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a z drugiej ze społeczno-gospodarczym celem zryczałtowanej rekompensaty przewidzianej przez art. 10 ust. 1 u.t.z.t.h. z 2013 r. Prowadziłoby też do rozstrzygnięcia oderwanego od celów dyrektywy 2011/7/UE oraz ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Podsumowując, zgodzić należało się z oceną Sądu I instancji, iż żądanie przez powoda zapłaty kwoty 216 145,85 zł nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na sprzeczność z art. 5 k.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako bezzasadne.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 100 zdanie 1, art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.) w oparciu o zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, przy przyjęciu, że powód wygrał w 27%, zaś pozwany w 73% (1/ koszty powoda: 38 629 zł jako opłata od apelacji, 8 100 zł jako wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, łącznie 46 729 zł; 2/ koszty pozwanego: 14 274 zł jako opłata od apelacji, 8 100 zł jako wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, łącznie 22 374 zł, 3/ łączne koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym to 69 103 zł, z czego powód powinien ponieść 73%, czyli 50 446 zł, 4/ powód zobowiązany jest zwrócić pozwanemu kwotę 3 717 zł, tj. różnicę między kosztami, które miał obowiązek ponieść, a kosztami poniesionymi: 50 446 zł – 46 729 zł = 3 717 zł).

Dorota Wybraniec Maciej Dobrzyński Jolanta de Heij-Kaplińska